

DZIEN POLSKI

REDAKCYJA
ADMINISTRACJA
WARSZAWA, SZPITALNA 1
TEL. RED. 630-54, ADM. 649-04

CZYTAJCIE DZIŚ:

**SKUTKI AGITACJI
WYWROTOWEJ
WŚRÓD CHŁOPÓW**

**MILJARDY NA FORTYFIKACJE
I ZBROJENIA W PRUSACH
WSCHODNICH**

**OSZCZĘDNOŚCI BUDŻETOWE
WE FRANCJI**

Nr 181.

WARSZAWA, Sobota 2 lipca 1932 r.

Rok IX.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Jak Niemcy zbroją Prusy Wschodnie

KRÓLEWIEC (PAT). Budżet Rzeszy, podobnie jak w latach ubiegłych, i w tym roku przewiduje znaczne dotacje dla Prus Wschodnich, które są typowo deficytową prowincją Niemiec. W budżecie na rok 1932/33, przyjętym przez Radę Rzeszy, znajdują się m. in. następujące pozycje: fundusz zwrotu frachtów, który łagodzi skutki decentrycznego położenia prowincji wschodnio-pruskiej — 9 milionów marek, zmniejszenie ciężarów komunalnych — 27 milionów, subwencje dla linii okrętowych — 300 tysięcy, na obniżenie stopy procentowej dla rolnictwa, pożyczki na cele konwersyjne i umożliwienie bytu gospodarstw rolnych — 36 milionów marek, na cele społeczne i kulturalne, wzmocnienie niemieczyzny — 10 milionów marek, na cele osadnicze — 30 milionów, na rozbudowę linii kolejowych — 500.000 marek, na straty spowodowane akcją konwersyjną — 3 miliony, na budownictwo mieszkaniowe — 5 milionów, na cele „specjalne”, bliżej nieokreślone — 2 miliony marek, na rozbudowę koszar Reichswehry w Królewcu — 104 tys., na budowę koszar w Szczytnie — 432.000

marek, na budowę zbiorników na oleje pędne dla marynarki wojennej w Piławie — 300.000 marek, na wyposażenie baterji nadbrzeżnej w Piławie w 4 nowe działa dalekonośne — 60 tysięcy marek, na budowę wież armatnich w Piławie — 50 tys., na dokończenie budowy pancernika „Deutschland”, przeznaczonego w pierwszej linii ku obronie Prus Wschodnich — 15.5 milionów, jako druga rata na budowę pancernika „Ersatz-Lothringen” — 20 milionów, jako pierwsza rata na budowę pancernika „Ersatz-Braunschweig” — 5 milionów, na budowę mniejszych jednostek marynarki wojennej — 5 milionów, wyposażenie pancernika „Leipzig” w nowe armaty — 600 tys., na wyposażenie pancernika „Leipzig” w nowe torpedy — 600 tys., na wyposażenie pancernika „Karlsruhe” w nowe torpedy — 800 tys., na wyposażenie w torpedy innych jednostek bojowych — 1.200 tys., jako dotacje dla rybaków morskich — 330 tys., na regulację rzeki Gilgi — 500 tys., wreszcie na zwalczanie zarazy płucnej u bydła — 200 tys. marek.

F. Roosevelt kandydatem demokratów

LONDYN (PAT). Z Chicago donoszą, że około północy w toku odbywających się na konwencji demokratycznej wyborów kandydata demokratów na prezydenta Stanów Zjednoczonych, w czwartym ścisłym głosowaniu Franklin Roosevelt, gubernator Nowego Jorku, uzyskał 945 głosów i tem samem został desygnowany jako kandydat. Wymagana większość 2/3 głosów wynosiła tylko 766. Roosevelt otrzymał o 179

głosów więcej. Jego przeciwnik Al Smith uzyskał 191 głosów. Szale zwycięstwa Roosevelta przeważał trzeci kandydat Garner, speaker Izby Reprezentantów, który wycofał swą kandydaturę na korzyść Roosevelta. Garner został mianowany kandydatem na wiceprezydenta. Roosevelt, który liczy 50 lat, przybędzie dzisiaj samolotem do Chicago, gdzie w uroczysty sposób odbierze listy nominacyjne konwencji.

„Nieprawomyślność” generałów hiszpańskich

PARYŻ (tel. wł.) Szef sztabu generalnego armji hiszpańskiej gen. Goded oraz dowódca dywizji i brygady stołecznej, zostali usunięci ze stanowisk z powodu pominięcia na bankiecie oficer-

skim okrzyku na cześć republiki. Okrzyk „niech żyje Hiszpania”, uważany jest za dowód uczuć monarchistycznych. Sprawa ta wywołała wielkie poruszenie w konstytuancie.

Krwawe skutki agitacji wywrotowej

ZABURZENIA CHŁOPSKIE W LISKIEM

Na innym miejscu naszego pisma zamieściliśmy pierwsze wiadomości o podnieceniu umysłów, wywołanem wśród chłopów w pow. Lisko (woj. łwowskie) na tle fantastycznych plotek o rzekomo zamierzonym wprowadzeniu pańszczyzny. Dalsze wiadomości, otrzymane przez nas, donoszą o zbrodniczej akcji elementów wywrotowych, żerujących na nieprawdopodobnej ciemności chłopów.

Nastroje burzliwe włościan powiatu Liskiego, podsycane przez uwijających się agitatorów komunistycznych przybrały w dniu wczorajszym na sile. Grupy chłopów otumanione kolportowanymi ulotkami o wprowadzeniu pańszczyzny, mającym nastąpić już w dniu 1 lipca, uzbrojone w pałki, koły, widły i motyki dopuściły się napadów na dwóch dzierżawców miejscowych majątków ziemskich. Dzierżawcy ci zostali ciężko pobici przez rozfanatyzowane tłumy, które zaczęły się gromadzić na drogach publicznych w gminach Łobodzów, Teleśnica i Sanna.

Wobec wyczerpania wszelkich środków perswazji i wszelkich prób uspokojenia wzburzonych ciemnych umysłów, władze policyjne przy obecności asystujących od-

ziałów wojskowych, wobec agresywnej postawy włościan przystąpiły w dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych do energicznego rozpraszania tłumów i aresztowania agitatorów.

Ponieważ na terenie gminy Teleśnica tłum, złożony z kilkuset osób stawiał czynny opór policji, przyczem w stronę policji padły strzały, w wyniku których dwóch policjantów zostało rannych — policja, po wyczerpaniu wszelkich środków, zmuszona była użyć broni, poczem tłum rozpadł się całkowicie. Przy likwidowaniu zajął 5 osób zostało zabitych, 8 odniosło rany. W godzinach wieczornych akcja likwidacji zamieszek, została w zupełności na terenie całego powiatu Liskiego zakończona. We wszystkich gminach zapanował spokój i tłumy rozeszły się do domów.

Władze bezpieczeństwa przeprowadzają aresztowania podburzających włościan agitatorów komunistycznych, którzy poniosą całkowitą odpowiedzialność za zajścia przez nich wywołane.

W HOŁDZIE MARSZAŁKOWI PIŁSUDSKIEMU

Sekretariat osobisty Pana Marszałka Piłsudskiego podaje do wiadomości następującą depeszę, otrzymaną dnia 28 czerwca r. b.:

„Zebrani w Radomiu uczestnicy Kongresu Eucharystycznego, idąc za nakazem poczucia obywatelskiego i obowiązku, zwracają swój wzrok w stronę Pierwszego Marszałka Polski, składając hołd, wyrażają uczucia miłości Ojczyzny i gotowość do wiernej służby dla dobra Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej.

(—) *Włodzimierz Jasłowski*
biskup sandomierski

GRECJA POPIERA PRZYJĘCIE TURCJI DO L. N.

GENEWA (PAT). Na posiedzeniu plenarnem Ligi Narodów, które rozpoczęło się o godz. 17-ej Madariaga w imieniu wszystkich państw złożył wniosek o zaproszeniu Turcji do Ligi Narodów. Wniosek konstataje, że republika turecka odpowiada wszelkim warunkom statutu. Michalacopoulos przypomina o udziale Turcji, jaki wzięła w pracach organizacyjnych Ligi Narodów, podkreśla morskie porozumienie grecko-tureckie, będące jednym z celów, do którego daży konferencja rozbrojeniowa Ligi Narodów i zaznacza, że Grecja z wielką radością powita Turcję jako członka Ligi.

AWANTURY HITLEROWCÓW W SEJMIE WIEDEŃSKIM

WIEDEŃ (PAT). W Sejmie wiedeńskim urządzili wczoraj narodowi socjaliści hałaśliwą demonstrację przeciw przewodniczącemu prezydentowi sejmowi socjalnemu demokracji d-rowi Dannebergowi, oświadczając, że nie dopuszczą do tego, by sejmowi przewodniczył żyd. Między socjaldemokratami, a narodowymi socjalistami doszło do bójki, w czasie której kilku posłów z obu stron zostało pokaleczonych. Mimo hałaśliwej obstrukcji narodowych socjalistów, porządek dzienny został załatwiony. Prezydent Danneberg zapowiedział zaostreżenie regulaminu obrad.

RZEŹNIK INICJATOREM POBICIA DYPLOMATÓW

WIEDEŃ (PAT). „Arbeiter Ztg.” donosi, że śledztwo policyjne w sprawie napadu na klub golfowy w parku w Lainz stwierdziło, że aranżerem napadu był przywódca bojówek nacjonalistycznych rzeźnik Max Peschke. W mieszkaniu Peschkego odbyła się przed napadem narada dla ustalenia szczegółów akcji. W naradzie brał też udział sługa klubu golfowego Glas. Obaj aresztowani przyznali się do winy. Policja zaareztowała ponadto jako uczestników napadu radcę okręgowego Wanneka i komendanta bojówek narodowo-socjalistycznych Tuhra. W napadzie, jak stwierdziło śledztwo policyjne, wzięło udział około 70 młodocianych narodowych socjalistów.

SJAM PO REWOLUCJI

PARYŻ (PAT). Król sjamski przyjął wczoraj na audjencji nowych ministrów i wręczył każdemu z nich pieczęć. Na pierwszym posiedzeniu, jakie odbyło się w sali tronowej pod przewodnictwem komendanta placu m. Bankoku, zostało odczytanych 5 zasadniczych postulatów partji ludowej: 1) Zachowanie niezależności w dziedzinie polityki oraz w zakresie sądownictwa, 2) Utrzymanie bezpieczeństwa państwa sjamskiego, 3) Polepszenie sytuacji gospodarczej i przeprowadzenie wszelkich projektów, prowadzących do tego polepszenia, 4) Równość praw dla wszystkich obywateli, 5) Rozwój oświaty w kraju.

PRUSY WSCHODNIE KOLONJĄ RZESZY

Historycy niemieccy, Arnd, Walentin i inni, stwierdzają, że Prusy Wschodnie, niegdyś zamieszkałe przez plemię Prusaków, których nawet język zaginął po podbiciu tego kraju w 13 i 14 wieku przez zakon krzyżowy, tworzyły od tego czasu wyspę niemiecką wśród ziem słowiańskich.

Politycznie Prusy Wschodnie, przyłączone do Elektoratu Prusko-Brandenburskiego w 1657 r., nie stanowiły jednak nigdy integralnej części Św. Cesarstwa Rzymsko-Germańskiego. W swoim dziele „Germanien und Europa”, wydanym w 1803 r., Ernst Arndt, nazywa tę prowincję „Kolonją niemiecką, posiadającą rząd autonomiczny”.

Gdy w 1815 r. powstała t. zw. federacja niemiecka „Deutscher Bund”, Prusy Wschodnie z niej wyłączono, były one poza federacją, czyli „bundesfrei”. Dopiero po zwycięstwie Prus w 1866 r., Prusy Wschodnie zostały wciągnięte do listy krajów federacji północno-niemieckiej („Norddeutscher Bund”), przekształconej w 1871 r. aktem Wersalskim na Cesarstwo Niemieckie.

Ekonomicznie, kraj ten miał zawsze charakter odmienny, zupełnie niepodobny do innych prowincji Rzeszy. Na ogólnej powierzchni 36.992 kilom. kwadr., żyje tam 2.256.000 mieszkańców, z których ok. 400.000 Mazurów, mówiących po polsku, przeważnie w Warmii i na południe od jezior mazurskich, kilka dziesiątków tysięcy Litwinów i Polaków, rozproszonych w różnych powiatach i po miastach, oraz niespełna 1.800.000 Niemców. 45 proc. ludności żyje z rolnictwa, 19,6 proc. z przemysłu, podczas gdy dla całości b. cesarstwa stosunek ten jest odwrotny: 23 proc. ludności rolniczej i 41,3 proc. zatrudnionej w przemyśle. Rolnictwo Prus Wschodnich odczuwa brak rąk roboczych, a młodzi mężczyźni w wielkiej liczbie wyjeżdżają szukać zarobków w prowincjach nadreńskich, w Westfalii i w Berlinie. Według ankiety doktorów: Batockiego i Schaak'a, od 1919 po 1925 r., emigrowało 53.000 mężczyzn, od 1925 po 1928 — 19.000, a w roku 1929 — 21.600.

W stosunku do Prus Wschodnich, „Drang nach Osten” odnosi się tylko do kapitału, ludzie i produkcja kraju wykazują raczej dążność „drang nach Westen”. Oczywiście, propaganda niemiecka przypisuje ten objaw ciężkim warunkom życia, wytworzonym przez oddzielenie Prus Wschodnich od reszty Niemiec, t. zw. Korytarzem Pomorskim, lecz fakty zaprzeczają tej interpretacji. Analogiczny ruch emigracyjny zawsze istniał: od 1871 do 1914 r. wyemigrowało na zachód 770.000 ludzi (przeciętnie 17,5 tysięcy rocznie).

Prusy Wschodnie są klasycznym krajem wielkiej własności. 21.889 ziemian posiada razem 1.665.289 hektarów, czyli 71,7 proc. wszystkich ziem uprawnej. W tej liczbie do 8.440 t. zw. junkrów, należy 39,9 proc. całości. Zadłużenie ich majątków wynosi 68 proc. wartości szacunkowej, co dowodzi, iż do nowych warunków życia nie umieli się oni dostosować, dzięki czemu rząd Rzeszy wydaje kolosalne sumy na podtrzymanie ich gospodarstw.

Według wyliczeń „Frankfurter Zeitung”, „Osthilfe”, czyli pomoc kredytowa dla rolników tej wschodniej dzielnicy, wyniosła od 1919 po 1930 r. — 1.500 milionów marek, w 1930 r. wydano na ten cel 150 milionów, a 8-go kwietnia 1932 r., Reichstag uchwalił prawo, oddające do rozporządzenia rządu 995 milionów na konwersję długów hipotecznych, 130 milionów na budowę kolei strategicznych i mniejsze sumy dla podtrzymania handlu i przemysłu.

Kryzys daje się odczuwać w Prusach Wschodnich bardzo dotkliwie, ale przyczyny jego nie mają nic wspólnego z odciciem od Niemiec przez korytarz pomorski, zawsze bowiem był to kraj, od centralnych Niemiec znacznie uboższy. Wysyłał swe produkty do Berlina, do Essen i do innych wielkich miast Rzeszy, ale z powodu odległości tych rynków zbytu (1000 i 1500 klm.), eksport ten źle się opłacał. Prusy Wschodnie są krajem hodowli na wielką skalę. Eksport zwierząt do dzielnic centralnych, wedle obliczeń d-ra v. Muhlenfelsa, przedstawiał w 1913 r. 24.600 koni, 133.892 sztuk bydła rogatego i 437.470 wieprzy, zaś w roku 1928 koni 30.613, rogacizny 161.733 sztuk i wieprzów 521.107, drobiu 38.806 sztuk w 1919 r. i 138.160 w 1928 r. Warunki zbytu zatem raczej zmieniły się na lepsze, niż na gorsze, co się zresztą tłumaczy zamknięciem dowozu z Poznańskiego.

Taki stosunek ekonomiczny pomiędzy marchią wschodnią i innymi krajami Rzeszy istniał zawsze, odkąd włączono tę najdalej wysuniętą na wschód prowincję do granic celnych państwa, t. j. od r. 1772. Już w 1822 r. nadprezydent von Schön pisał do kanclerza Hardenberga: „Właściciele ziemscy bankrutują: domagają się oni energicznej pomocy od państwa, ale jakież rząd na świecie może znaleźć dosyć pieniędzy, aby odkupić od nieba to, czemu się sprzeciwia naturalny porządek rzeczy?” Tak w roku 1932, jak w 1822, naturalny porządek rzeczy wymaga, aby Prusy Wschodnie ekonomicznie ciążyły do przyległej Polski, nie zaś do oddalonych Niemiec.

Port w Królewcu osiągnął maksymalnego rozwoju, gdy dzięki traktatowi handlowemu z Rosją w 1906 r., mógł zmonopolizować cały eksport wschodnich dzielnic cesarstwa rosyjskiego. Obecnie granica polityczna i celna odgradza go od tego „hinterlandu”, który w większej części należy do Polski.

W 1925 r., 15 lutego, kanclerz Rzeszy, dr. Luther, odwiedził Królewec i wygłosił tam przemówienie, z którego przytaczamy następujący charakterystyczny ustęp: „W dawnych czasach, kiedy Prusy Wschodnie nie były jeszcze wyspą, używano takich słów na określenie wyjazdu do innych krajów niemieckich: man reise nach Reich (jedzie się do Rzeszy), co dowodziło, że w dzielnicy tej poczuwano się zawsze do pewnej odrębności kraju. Obecnie przyszedł czas, że całe państwo musi tę odrębność i te specjalne warunki uznać”.

Mowa Luthera i list von Schöna stwierdzają identyczny stan stosunku Prus Wschodnich do całości państwa w przeciągu 110 lat.

Dobitnie charakteryzuje te stosunki artykuł „Allgemeine Zeitung” 24 grudnia 1929 r., pióra von Hippel'a, prezesa tow. kredytowego ziem-

skiego w Królewcu. Píše on: „Prusy Wschodnie nie są w stanie wydawać na głowę mieszkańca tyle, co Reich (Rzesza). Prawa ekonomiczne są nie do zwalczania i od nich zależy rozwiązanie sytuacji ekonomicznej Prus Wschodnich. Są tylko dwa wyjścia: Albo skarb Rzeszy będzie wypłacać 200 milionów marek rocznie swojej wschodniej marchii, aby umożliwić jej mieszkańcom taki sam „standard of life”, jaki mają Niemcy w innych dzielnicach, albo wydatki Prus Wschodnich muszą być zmniejszone do miary ich dochodów”. Wbrew zdrowemu rozsądkowi, autor zaleca w ostatecznym wniosku swojej pracy nie to drugie, ale to pierwsze wyjście.

Zaznaczyć należy, że te same przyczyny i te same objawy zubożenia danej prowincji, które wyjaśniają wyżej przytoczone głosy niemieckich ekonomistów, odnoszą się także do niemieckiego Pomorza na zachód od polskiej części Pomorza, co stwierdza memoriał, złożony przez deputowanych z tej prowincji, prezydentowi Rzeszy 24 stycznia 1920 r., domagający się także stałego subsydjum od rządu Rzeszy, pod pretekstem, że i w tej prowincji zamiera rolnictwo.

Odrębny charakter Prus Wschodnich, jako kolonii, a nie części integralnej państwa niemieckiego, stwierdzają pisarze różnych narodowości, którzy ten kraj zwiedzali. Anglik Wickham Steed w „Sunday Times” 22 marca 1931 r. pisał: „Przyuczyna niepokój w Prusach Wschodnich nie jest wcale istnienie Korytarza Pomorskiego”, a Szwajcar i znany germanofil, William Martin, w „Journal de Genève” z 6 sierpnia 1930 r.: „Korytarz działa głównie psychologicznie. Niemcy ofiarami swej własnej taktyki, gdyż wytworzyli u ludności Prus Wschodnich psychologię paniki: ludzie ci drżą przed imaginacyjnym niebezpieczeństwem podboju przez Polskę. Prusy Wschodnie zamierają skutkiem wojny moralnej, dyplomatycznej i ekonomicznej, którą Niemcy wytoczyły Polsce, a bynajmniej nie z powodu korytarza”.

Fr. K.

Na widowni

URLOP MINISTRA ZALESKIEGO

Po zakończeniu międzynarodowych konferencji w Genewie i Lozannie, minister Spraw Zagranicznych p. August Zaleski uda się na trzytygodniowy urlop wypoczynkowy.

Z MINISTERJUM PRACY

B. dyrektor urzędu emigracyjnego p. Nakoniecznikoff objął z dn. 1 b. m. stanowisko dyrektora departamentu opieki społecznej w ministerjum Pracy i Opieki Społecznej.

NARADY STRONNICTW SEJMOWYCH

W związku z liczniejszym zjazdem do Warszawy posłów i senatorów w okresie wypłacania diet, wczoraj szereg stronnictw opozycyjnych odbył narady w gmachu sejmu.

Klub parlamentarny Chrześcijańskiej Demokracji obradował po południu. Dyskutowano nad sytuacją międzynarodową państwa i rozważano sprawy polityki wewnętrz-

nej. Wezwano m. in. do użycia wszelkich środków konstytucyjnych dla zapewnienia opozycji możliwości wykonywania kontroli nad polityką rządu.

Pod przewodnictwem pos. Róga odbyło się posiedzenie klubu parlamentarnego Stron. Ludowego. Przedmiotem ożywionej dyskusji była sprawa znanych zająć w Łapanowie, gdzie jak wiadomo nastąpiło starcie rozagitowanego tłumu z policją. Klub ludowy powziął uchwałę, grożącą wniesieniem tej sprawy na porządek dzienny jednego z pierwszych posiedzeń plenarnych sejmu w toku sesji jesiennej.

Prócz tego ludowcy wysłuchali, pomimo kanikuly, b. pilnie referatu b. pos. Gralińskiego na temat sytuacji międzynarodowej.

Socjaliści obradowali pod przewodnictwem pos. Niedziałkowskiego. Po dyskusji przyjęto uchwałę, określającą najbliższe zadania posłów i senatorów socjalistycznych.

Trudności gospodarcze Europy Środkowej

MEMORANDUM LOZAŃSKIE DELEGACJI POLSKIEJ

Delegacja polska złożyła wczoraj przewodniczącemu konferencji lozańkiej MacDonaldu memorandum w związku z konferencją lozańską.

We wstępie memorandum wskazuje, że kwestja odszkodowań, która powinna znaleźć sprawiedliwe załatwienie, stanowi, pomimo swej wagi, tylko część problemu rekonstrukcji gospodarczej i finansowej. Delegacja polska zwraca uwagę konferencji na pewne zagadnienia gospodarcze i finansowe krajów Europy środkowej i wschodniej. Memorandum omawia przyczyny kryzysu w tej części Europy, stwierdzając, że jest on spowodowany przede wszystkim niestandardnym funkcjonowaniem rynku kredytowego, powodując zupełny zanik dopływu kapitałów. Na skutek tego kraje te były zmuszone, w obronie swych bilansów płatniczych uciec się do zastosowania daleko idących restrykcji importowych, a kiedy i to nie pomogło, nawet do ograniczeń dewizowych, które z kolei pogorszyły warunki normalnej wymiany towarowej. Sytuacja powyższa skłania delegację polską do następujących konkluzji:

1) Poprawienie się warunków w tej części Europy nie może być osiągnięte bez usunięcia trudności w dziedzinie finansowej i handlowej.

2) Wobec tego, że to zadanie przekracza możliwości indywidualne tych państw, konieczna jest akcja ogólna. Akcja taka, będąca rezultatem współzależności państw euro-

pejskich powinna być aktem solidarności europejskiej. Akcja ta winna być podjęta jaknajprędzej. W ten sposób będzie można zapobiec szerzeniu się dalszych zarządzeń restrykcyjnych, które pogorszyłyby jeszcze bardziej sytuację.

3) Skutkiem kryzysu kraje te specjalnie odczuwają ciężary długów międzypaństwowych i innych zobowiązań publicznych, gdyż budżety ich zostały poważnie zmniejszone, ceny na towary spadły, gdy tymczasem suma długów pozostała niezmienną. Wynika stąd konieczność uregulowania sprawy długów międzypaństwowych. Gdyby konferencja lozańska tej sprawy nie uregulowała, kraje stałyby wobec konieczności konwersji długów publicznych.

4) Delegacja polska jest zdania, że sprawa ulepszenia warunków wymiany towarów wymaga poważnego wysiłku. Przypominając inicjatywę rządu polskiego, zmierzającą do ustabilizowania sytuacji gospodarczej w tej części Europy drogą współpracy państw rolniczych, delegacja polska uważa, że jednym z najbardziej celowych środków ulżenia kryzysowi, byłoby danie możliwości zbytu produkcji rolnej tych krajów. To też delegacja polska gotowa jest do wzięcia udziału we wszystkich pracach konferencji, zmierzających do tego celu.

5) Konieczna normalizacja wymiany towarów i kapitałów czyni nieodzownymi wysiłki, zmierzające przede-

wszystkiem do zniesienia wszelkich zarządzeń wojny celnej, istniejących nadal w stosunkach pomiędzy pewnymi państwami. Delegacja polska upoważniona jest do stwierdzenia, że rząd polski pragnąc przyczynić się do uzdrowienia stosunków gospodarczych w Europie środkowej i wschodniej, gotów jest, na podstawie wzajemności, za-

wrzyć porozumienie, mające na celu zniesienie zarządzeń tego rodzaju.

W zakończeniu memorandum raz jeszcze zwraca uwagę na współzależność wszystkich tych problemów i wynikającą stąd konieczność wspólnego i jednoczesnego jej załatwienia praktycznego.

KRONIKA ZAGRANICZNA

(Według telegramów własnych i agencyjnych)

Rozmowy Lozańskie i Genewskie

Solidarność zasadnicza tezy francuskiej i angielskiej w Lozannie, której dał wyraz z wielkim zadowoleniem premier Herriot wobec prasy, postawiła kanclerza von Papena w tak trudnym położeniu, że dąży on obecnie ponownie do odroczenia decyzji aż po wybory niemieckich, zastanawiając się rzekomym brakiem ostatecznych propozycji ze strony mocarstw wierzycieli. Niemcy odrzucają nadal „tymczasowe” porozumienie, uzależnione od stanowiska Stanów Zjednoczonych.

Sensację wywołał przyjazd do Lozanny delegatów amerykańskich na konferencję z MacDonaldem.

Niemcy nie biorą jeszcze udziału w naradach komitetowych, uważając, że nie uzgodniono jeszcze propozycji państw wierzycielskich co do wysokości, komercjalizacji i zagwarantowania bonów niemieckich, mających stanowić udział Niemiec w funduszu odbudowy Europy, zamiast odszkodowań.

Rozmowy francusko-angielsko-amerykańskie w Genewie w sprawie rozbrojenia, zostały przerwane z powodu trudności, spowodowanych propozycją Hoovera. W przyszłym tygodniu dopiero spodziewają się uzgodnienia ewentualnego zasad rozbrojenia pomiędzy mocarstwami.

Sytuacja polityczna w Niemczech

Krwawe starcia policji z tłumem miały wczoraj przebieg szczególnie gwałtowny, zwłaszcza w Saksonii i Nadrenji. Na przedmieściu robotniczym Berlina, Moabicie, policja jest ustawicznie narażana na ataki ze strony tłumu. Z okien rzucają na patrole policyjne palące się materace, ostrzeliwują z dachów i t. p.

Miasta przemysłowe są w stanie ciągłej wojny domowej. W miastach saskich wybuchł protestacyjny strajk szkolny.

Ministrowie spraw wewn. państw południowych i zachodnich porozumieli się z pruskim zastępcą premiera Hirtsfierem, w sprawie podporządkowania się centralistycznym zarządzeniom rządu Rzeszy, jedynie z zastrzeżeniem zasadniczego protestu co do szturmówek i mundurów. Bawaria zapewnia, że utrzyma u siebie porządek.

FRANCJA

PIELGRZYMKA POLSKA, powracająca z Międzynar. Kongresu Eucharystycznego w Dublinie, odwiedziła świątynię św. Teresy w Lisieux, gdzie J. Em. Ks. Prymasa Hlonda entuzjastycznie witali przedstawiciele wychodźstwa polskiego we Francji.

Mistrz Paderewski podejmował w Paryżu Ks. Prymasa i I. I. E. E. Księża Biskupów polskich.

USTAWA O ZAPEWNIENIU RÓWNOWAGI BUDŻETOWEJ została przez izbę przeciwko jednemu tylko głosowi uznana jako nagła. Min. Palmade oświadczył przedstawicielom prasy, że oszczędności obejmą w dziedzinie obrony narodowej 1½ miljarda, przez 5% redukcję uposażeń ½ miljarda, przez obcięcie emerytur 200 milionów, przez obniżenie zapomóg inwalidzkich 350 milj. Rozszerzenie podatku obrotowego dać winno 400 milj., podwyższenie podatków pośrednich 300 milj. (kawa) i bezpośrednich (dochodowego) 380 milj., nowe podatki od oszczędności bankowych 280 milj. i podwyższenie podatków od nieruchomości 100 milionów. Podwyższoną będzie też taryfa pocztowa.

W. BRYTANIA

SPRAWA DŁUGÓW PRYWATNYCH NIEMIEC (200 milj. funtów), objętych t. zw. układem „standstill”, była przedmiotem narad w Londynie pod przew. amerykańskiego bankiera Wigginsa z udziałem delegatów banków amerykańskich, angielskich, francuskich, holenderskich i szwajcarskich. Obrady były bardzo burzliwe z powodu żądań niemieckich skreślenia części długu i radykalnego zmniejszenia oprocentowania reszty długu.

ROZRUCHY W INDJACH powtarzają się. W związku z starciami hindusko-muzułmańskimi w ciągu ostatnich 48 godzin było 10 zabitych i 200 rannych. Policja była zmuszona do użycia broni palnej. Wzmocnione patrole policyjne krążą po ulicach. Sklepy są zamknięte. Ruch kołowy został wstrzymany.

BELGJA

SPRAWA WALORYZACJI ŻYTA spowodowała nową tarcia w łonie rządu oraz pomiędzy rządem a parlamentem. Sfery rolnicze obstają przy żądaniu specjalnej opieki i pomocy.

AUSTRIA

KONGRES MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH ZAKOŃCZYŁ OBRADY. Prezydium kongresu złożyło hołd Prezydentowi Austrii Miklasowi. Jeden z wybitniejszych uczestników kongresu, prof. Bovet zgłosił wniosek zmierzający do ujednolinita ustawodawstwa mniejszościowego w Europie i respektowania Ligi Narodów. Przedstawiciel słoweńców, objętych władzą państwa włoskiego, zażądał rozszerzenia ochrony mniejszości na wszystkie państwa, wskazując na ucisk mniejszości we Wło-

szech. Sławetna posłanka ukraińska Milena Rudnicka napadła na Polskę, skarżąc się na rzekome represje, stosowane wobec ukraińców w Polsce. Żydzi polscy dr. Motzkin i pos. Rottenstrauch z wielkimi uznaniem i lojalnością wyrażali się o polityce rządu polskiego wobec żydów. Litwini z Prus Wschodnich wskazywali na wynaradawianie ich przez rząd pruski, który nie pozwala na otwarcie żadnej szkoły litewskiej.

Przykrą sensacją obrad było nagłe zaślągnięcie przewodniczącego kongresu Wilfana, który dostał ataku sercowego w toku dyskusji z hr. Esterhazy nad sprawą ucisku Węgrów w Czechosłowacji.

EKSCESY ANTYSEMICKIE wydarzyły się ponownie na uniwersytecie Wiedeńskim. Z trudem usunięto zeń hitlerowców.

WĘGRY

ZAOSTRZENIE REGULAMINU SEJMU. Nowa ustawa orzeka, iż członkowie Izby, którzy zostali na jednym i tym samym posiedzeniu trzykrotnie wykluczeni, mogą być skazani na utratę poselskiego mandatu.

CZECHOSŁOWACJA

ZŁOT WSZECHSOKOLSKI odbywa się w Pradze. Równocześnie rozpoczął się I-szy zjazd Czechów i Słowaków z zagranicy z udziałem przedstawicieli wszystkich niemal zagranicznych ugrupowań czeskich i słowackich.

AGRARJUSZE NIEMIECCY POZOSTANĄ W SKŁADZIE KOALICJI RZĄDOWEJ, wbrew żądaniu silnego skrzydła opozycyjnego. Poza tym zarząd ich wypowiedział się za koniecznością przeciwdziałania agitacji hitlerowskiej, wzmagającej się w niepokojący sposób wśród Niemców czeskich.

NORWEGJA

ORGANIZACJE ROBOTNICZE PRZYJMOWAŁY PIENIADZE OD SOWIETÓW w roku 1928 celem przeprowadzenia rewolucji. Tak orzekła komisja parlamentarna, zbadawszy zarzuty min. obrony narodowej Guislinga, co wywołało protest lewicy.

SOWIETY

UKRAINA SOW. JESZCZE NIE UKOŃCZYŁA SIĘ WU. Niesiew wynosi około 2 milionów hektarów.

STANY ZJEDNOCZONE

WYBÓR KANDYDATA NA PREZYDENTA na konwencie demokratycznym dał niezdeterminowane wyniki. Roosevelt otrzymał 666 głosów, czyli o 103 mniej od wymaganego minimum (2/3 głosów). Al Smith uzyskał 201 głosów, Garner 90 głosów. Następne głosowanie rozstrzygnie komu przynajmniej zostanie godność prezydenta.

WYSOKOŚĆ DEFICYTU BUDŻETOWEGO wynosi olbrzymią sumę 2.885 milionów dolarów, wobec deficytu 903 milionów dolarów za okres poprzedni.

Obrady samorządowe B.B.W.R.

Sekcja samorządowa B. B. W. R. pod przewodnictwem senatora Damskiego i przy udziale wicemin. Korka i wicemarszałka dr. Polakiewicza obradowała 30 czerwca i 1 b. m. nad zagadnieniami samorządu powiatowego i nadzoru państwowego w projekcie rządowym ustawy samorządowej.

Referat o samorządzie powiatowym wygłosił poseł Dunin-Markiewicz, obrazując stan obecny na poszczególnych ziemiach Polski ze szczególnym uwzględnieniem dekretów Naczelnika Państwa, obowiązujących na terenie województw centralnych i wschodnich. Dekrety te projekt rządowy utrzymuje w mocy i rozciąga je ponadto na województwa południowe. Po szczegółowym omówieniu artykułów projektu, dotyczących samorządu powiatowego, referent zgłosił poprawki, nad którymi wywiązała się obszerna dyskusja.

Referat o nadzorze państwowym wygłosił poseł Rżóska. W wyniku dyskusji, która toczyła się nad zasadami nadzoru, postanowiono, aby przed posiedzeniem wrześniowym referent rozesłał szczegółowe uzasadnienie tego projektu, oraz swoich poprawek.

Węgrzy o Gdyni i „korytarzu”

„Nemzeti Ujsag” zajął się niedawno w dłuższym artykule problemem Gdyni i „korytarza”, podkreślając imponującą pracę Polski przy tworzeniu jednego z najbardziej nowoczesnych portów europejskich — Gdyni. Na podstawie statystyki wykazuje autor znaczenie Gdyni dla całego życia gospodarczego Europy. Podkreślając konieczność dostępu Polski do morza, autor zaznacza, że nie tylko prawa historyczne, ale samo życie uzasadnia prawo Polski do korytarza. Sprawa „korytarza” nie może być kwestionowana, gdyż groziłoby to katastrofą dla całej Europy.

Kawiarnia „Pod Hooverem”

(Korespondencja własna „Dnia Polskiego”)

Los Angeles, w czerwcu

Nigdy i nigdzie nie widziałem tyle skupionej nędzy, miszeczności, głodu, degradacji na tak małej przestrzeni, co w ubogich dzielnicach Los Angeles i Hollywood. W żadnym mieście amerykańskim nie napastują tak często i gęsto przechodnia wieczorem o datek na kawałek chleba, co w Los Angeles.

Gdy książęta i królowie filmu każą sobie pompować przez rurki do swych wspaniałych pałaców wodę morską z odległego o kilkadziesiąt kilometrów oceanu, aby móc zażywać w swych łazienkach rozkoszy kąpieli morskiej, to w odległości dwóch kilometrów od dworca kolejowego w Los Angeles tłoczy się w olbrzymich szopach drewnianych kilka tysięcy robotników Meksykańczyków, pilnie strzeżonych przez policję. Ludzie ci przywędrowali z Meksyku do Stanów na roboty sezonowe, spodziewając się znaleźć tu pracę i zarobek przy zbiorach owoców w Kalifornii. Ale płace były tak niskie, podaż rąk roboczych na rynku krajowym tak wielka, że zostali odprowadzeni z niczem, a nie mieli nawet pieniędzy na powrót do ojczyzny. Ugrzęźli w barakach dla bezdomnych i czekają zmiłowania Bożego.

Bezrobotni, których tu liczy się na dziesiątki tysięcy, uważają się za szczęśliwych jeśli mogą dostać kartkę na obiad w kawiarni „Pod Hooverem”. Tak nazywają tutaj urzędzone w wielu miastach kuchnie dla bezrobotnych, w których ludzie bez pracy mogą dostać dwa razy dziennie gorący posiłek, jeśli mają szczęście, że urodzili się w tej miejscowości, w której w danej chwili przebywają, lub jeśli pobyt ich trwał dłużej, niż dwa miesiące.

Najgorzej wiedzie się tu ludziom starszym, po 40-ym roku życia. Ci są istotnie wydziedziczeni ze wszystkiego. Pomocy, datku udzielają tu chętniej młodym, którzy mają jeszcze jakąś — jak tu mówią — szansę „wciować”.

Działalność komitetów miejskich i prywatnych, zajmujących się w Stanach Zjednoczonych filantropią jest istotnie olbrzymia. Ale wobec istniejących jeszcze większych potrzeb i nędzy jest ona zgoła niewystarczająca. Dziesiątki tysięcy otrzymują coś niecoś, a drugie dziesiątki tysięcy odchodzą z niczem.

Zbiera się wielkie sumy na cele dobroczynne, trzeba to przyznać. Nacisk stosowany przez prasę i opinie jest tak wielki, że nikt prawie z ludzi bogatych i zamożnych nie może się uchylić od złożenia ofiary, a są one duże. Dzienniki tutejsze nie przebiegają w środkach oddziaływania, gdy chodzi o zmuszenie ludzi do składania ofiar. Takich, którzy składają mniej, niż mogą, wzywa się publicznie do większej ofiarności i publikuje się dokładny wykaz ofiar, jakie kto złożył. Płyną sumy od 500 do 10.000 dolarów jednorazowo. Ale to wszystko nie wystarcza. Nie wystarcza, gdyż podobno 50 proc. zebranych pieniędzy pochłaniają koszty administracji, propagandy, pensji dla urzędników etc. Wydaje się to niemożliwym, ale, jak twierdzą znający stosunki tutejsze, jest to fakt nie ulegający wątpliwości.

Nęda szerzy się tu wszędzie: i wśród pracowników umysłowych i wśród robotników, i wśród zawodów wyzwoleńców. Kryzys położył żelazną swą rękę na wszystkim.

Em.

Zbiorowy protest przeciwko zakusom pruskim

KONFERENCJA W FEDERACJI ZW. OBRONCÓW OJCZYZNY

(n. n.) To, co się dzieje na terenie Gdańska i bezprzecznie brutalna, zakłamana propaganda niemiecka przeciwko Polsce na terenie międzynarodowym — wywołały w całym społeczeństwie polskim, we wszystkich jego odłamach i ugrupowaniach politycznych, we wszystkich klasach społecznych, bez względu na ich przynależność partyjną jeden silny odruch, którym jest świadomość, że żadna z tych klas społecznych, żadna organizacja, ani grupa polityczna nie pozwoli wciągnąć się w żadną nad sprawą Gdańska i Pomorza dyskusję, że o każdą piędź wybrzeża polskiego czy Pomorza cały naród złoży bez chwili wahania ofiarę swego życia.

Ta zupełna jedność całego społeczeństwa, ujawniająca się w ostatnich czasach spontanicznie na różnych terenach Rzeczypospolitej, wymaga koordynacji, by przejawiać się mogła w sposób odpowiadający powadze chwili oraz w rozmiarach, stwierdzających jedność całego społeczeństwa.

Zawsze czujna w ujawnianiu nurtujących w społeczeństwie nastrojów, poczuwająca się do stania niezachwianie na straży interesów Państwa Polskiego Federacja Obrońców Ojczyzny, w osobach swego zarządu z prezesem gen. Góreckim na czele, powzięła inicjatywę ujednolinitenia, i skoordynowania na terenie Warszawy tej głęboko tkwiącej w duszy każdego Polaka, konieczności wyrażenia swego protestu na to, co się dzieje za zachodnią naszą granicą.

ZW. LEGJONISTÓW WOBEC

W sali klubu urzędników państwowych, Nowy Świat 67, odbyło się wczoraj doroczne walne zebranie okręgu stołecznego Związku Legionistów. Zebranie zgalił prezes okręgu stołecznego dyr. Wł. Dziadosz, oddając w pierwszej linii hołd Wodzowi Legionów i Narodu, Marszałkowi Piłsudskiemu. Szczegółowe sprawozdanie z prac zarządu okr. stołecznego przedłożył mjr. Stefan Benedykt. Mimo trudnych warunków pracy, zarząd okręgowy rozwijał energiczną działalność, w pierwszym rzędzie na terenie walki z bezrobociem wśród legionistów tak, że bezrobocie w stolicy, o ile chodzi o członków Związku Legionistów, w ¼ zostało zlikwidowane. Poza tym zarząd okręgu, jako reprezentacja ideowa obozu legionistów, zorganizował w okresie sprawozdawczym cały szereg wystąpień i obchodów, które miały na celu szerzyć kult naszych walk o niepodległość, a w pierwszym rzędzie ostatecznego ruchu wyzwolenie. Okręg liczy w tej chwili około 900 członków; obroty kasowe w okresie sprawozdawczym wynoszą po stronie przychodów i rozchodów ponad 70.000 zł. Zebraniu bardzo licznie przewodniczył p. gen. Galica. W obszernej dyskusji zasługuje na pod-

W wykonaniu tej inicjatywy pod przewodnictwem gen. Góreckiego odbyło się wczoraj w lokalu Federacji na Nowym Świecie Nr 35 zebranie przedstawicieli wszystkich bez wyjątku i bez względu na przynależność polityczną, społeczną i klasową — instytucji społecznych męskich i żeńskich, sportowych, humanitarnych, męskich i żeńskich młodzieży, weteranów powstań i t. p. w liczbie zgórą stu.

W czasie ożywionej dyskusji, jaka rozwinęła się po zagajeniu posiedzenia w jasnym, krótkim przedstawieniu sytuacji politycznej przez przewodniczącego zabierali głos przedstawiciele kobiecej P. O. W., Kobięcego Fidu, ogniskującego wszystkie organizacje kobiece w Polsce oraz przedstawiciele: Cechów Warszawskich, robotników zatrudnionych w fabrykach warszawskich inwalidów wojennych, młodzieży akademickiej, weteranów powstań narodowych, sybiraków, Sokołów i t. p.

Ustalono, że w dniu 11 b. m. to jest w poniedziałek na pl. Marszałka Piłsudskiego, o godz. 6-ej popoł., odbędzie się wielki wiec, w którym wezmą tłumny udział przedstawiciele wszystkich działających na terenie stolicy organizacji ze swymi pocztami sztandarowymi. Po kilku krótkich przemówieniach uczestnicy wiecu uchwalą rezolucję, która zakomunikowana zostanie p. Prezydentowi Rzpltej oraz obecnym wtedy w Warszawie przedstawicielom Rządu, Prezesowi Rady Ministrów, i ministrom. W związku z tem uchwaleni powołana została specjalna komisja do wprowadzenia w życie tego programu.

PROWOKACJI NIEMIECKICH

kreślenie rezolucja, zgłoszona przez mjr. Rutkowskiego i jednogłośnie uchwalona, treści następującej:

„Wobec bezczelniejszych z dniem każdym, nieustannych prowokacji wójującego nacjonalizmu niemieckiego, który już bez ostrości wyciąga zaborczą dłoń po odwieczne polskie ziemie, legionści stolicy, zebrani na dorocznych swych obradach, oświadcza publicznie i dobitnie, swoim i obcym: trwając niezłomnie w dalszej wiernej służbie nienaruszalności granic i mocarstwowego stanowiska Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, niepodległości Ojczyzny, wywalczoną na polach bitew, okupioną krwią naszych towarzyszy broni, utrzymamy nienaruszoną, każdej chwili gotowi do odparcia siłą jakiegokolwiek prób gwałtu, które godziłyby w całość i majestat Rzeczypospolitej. Wierzymy, że całe społeczeństwo polskie zjednoczone z nami w tem dążeniu, wykrzesse potrzebny posłuch, hart i nieustępliwość, wobec których bezsilne będą wszelkie wrogle zakusy”.

Zebranie zakończyło się wyborem nowych władz okręgu stołecznego. Na prezesa okręgu wybrano ponownie p. Wł. Dziadosza.

Z życia prowincji

Niepoczytalna agitacja wśród włościan w Małopolsce

ZABURZENIA Z POWODU PŁOTEK O PRZYWRÓCENIU PAŃSZCZYZNY

Przed kilkoma dniami w niektórych miejscowościach powiatu liskiego w woj. lwowskim rozeszły się wśród włościan pogłoski o mającym nastąpić w najbliższym czasie przywróceniu pańszczyzny.

Nieprawdopodobna ta pogłoska wśród bezkrytycznej części włościaństwa znalazła wiarę, a bezpośrednim powodem jej powstania było zamierzone urządzenie w gminie Berehy Dolne święta pracy, uchwalonego jednogłośnie przez tę gminę. Święto miało polegać wzorem lat ubiegłych na wspólnym przez całą gminę naprawianiu miejscowej szosy. Włościanie, podnieceni, jak to zdołano stwierdzić przez przybyłych komunistycznych agitatorów, uparli się w tem święcie wznowienie ni mniej ni więcej, jak pańszczyzny.

Pozatem rozeszły się wśród włościan pogłoski, że do Krzyża, wzniesionego w swoim czasie na pamiątkę zniesienia pańszczyzny, ma przybyć nocą trzech tajemniczych osobników, którzy jakoby obalą krzyż, wydobędą z pod niego skrzynię z dokumentami o zniesieniu pańszczyzny, zniszczą je i ogłoszą wprowadzenie pańszczyzny. Te nie-

prawdopodobne brednie spowodowały, że koło „zagrożonych” miejsc zaczęły się gromadzić grupy ludności, aby do znieważenia krzyża i zrabowania dokumentów nie dopuścić.

Wszelkie perswazyje policji państwowej, wykazujące absurdalność wersji, wzmogły tylko podejrzliwość ciemnych mas. Niektórzy z przejezdnych padli ofiarą podejrzenia, że oni to mają krzyż obalić i zniszczyć dokumenty pańszczyźniane. Tym w paru wypadkach napadł na Bogu ducha winnych przejezdnych i poblił ich, sam zaś zaczął zbierać się w kije i pałki. Wobec coraz większego wzburzenia tłumu na miejscu skonsygnowano znaczne oddziały policji, które przystąpiły do zlikwidowania całego zajścia, zmuszając tłum do rozelścia się.

Jednocześnie wdrożono dochodzenia, celem ujawnienia i ujęcia sprawców podburzania ludności na tle nieprawdopodobnych pogłosek o wznowieniu pańszczyzny, władze przedsięwzięły wszelkie kroki, aby podobne nastroje nie opanowały gmin okolicznych.

Groźna burza nad Łodzią i okolicami

OLBRZYMIE STRATY NA WSI

Nad Łodzią przeszła wielka burza z piorunami, które w kilku punktach miasta uderzyły w kominy fabryczne. Ruch tramwajów musiał być na czas burzy wstrzymany.

Przy ul. Wrześnieńskiej porażony został piorunem 35-letni Bronisław Helne, którego w stanie groźnym odwieziono do szpitala. Przy ul. Nawrot piorun uderzył w kamienicę, dostając się do lokalu Związku Drukarzy. Jednocześnie od pioruna wybuchł pożar w mieszkaniu właściciela tej kamienicy. Przybyła straż ogień ugasiła. Straż ogniowa była zajęta również w ciągu kilku godzin odwadnianiem zalanych lokali, znajdujących się na niżej położonych ulicach. Burza zakończyła się gradem wielkości dużego grochu.

W niektórych miejscowościach woj. łódzkiego, burza wyrządziła bardzo duże straty. W wielu miejscowościach wybuchły pożary od piorunów. Grad poniszczył zboża. Zostały również uszkodzone niektóre linie telegraficzno-telefoniczne. (K.).

GDYNIA

— Podróż ćwiczebna „Iskry”. W dniu 1 b. m. odpłynął z Gdyni statek szkolny marynarki wojennej „Iskra”, który udaje się w podróż ćwiczebną z uczniami Szkoły Podchorążych Marynarki Wojennej w Toruniu. Trasa tegorocznej podróży „Iskry” prowadzi przez Cherbourg i

Echa incydentów łomżyńskich

W związku z kampanią prasy endeckiej na temat przebiegu święta sportowego w Łomży otrzymujemy od łomżyńskich komitetów W. F. i P. W., powiatowego i miejskiego następujące pismo:

— Wobec tego, że „Gazeta Warszawska” i diecezjalny organ łomżyński „Życie i Praca” rozsiewają niezgodne z prawdą i tendencyjnie naświetlone wiadomości, dotyczące „Święta sportowego” w Łomży, połączone komitety powiatowy i miejski, przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, które zorganizowały wspomniane święto, postanowiły w myśl uchwały z dnia 11-go czerwca b. r. podać do publicznej wiadomości następujące fakty:

1) przygotowania młodzieży szkolnej do zawodów sportowych odbywały się na boiskach szkolnych, a częściowo na stadionie, odległym od koszar wojskowych o półtora kilometra.

2) Ćwiczenia młodzieży żeńskiej prowadziły instruktorki i nauczycielki, ćwiczenia młodzieży męskiej — instruktorzy i nauczyciele wychowania fizycznego bez udziału osób wojskowych.

3) Święto sportowe odbyło się w dniach od 26 do 29 maja r. b. Dnia 26-go maja o godz. 9-ej rano odbyła się zbiórka zawodników z powiatu, poczem zawodnicy, zorganizowani w kompanię pod dowództwem oficera wzięli udział wraz z pułkiem, w nabożeństwie i procesji Bożego Ciała w parafii wojskowej. Zawody rozpoczęły się na stadionie o godz. 13.10, po ukończeniu nabożeństw i procesji tak w parafii wojskowej, jak i w mieście. W dniu tym młodzież szkolna nie brała udziału w zawodach, natomiast uczestniczyła w nabożeństwach szkolnych.

4) Zawody sportowe młodzieży szkolnej odbyły się w sobotę 28 maja (przed południem i popołudniem), oraz w niedzielę, dnia 29-go maja (tylko popołudniem), na wspomnianym stadionie.

5) Ponieważ księża nauczyciele religii odmówili odprawienia nabożeństw szkolnych w dniu 28-ym maja z okazji święta sportowego młodzieży szkolnej, zawody te poprzedzono krótką modlitwą, którą odprawił na stadionie kapelan 33 p. p., ks. Brydacki, poczem orkiestra wojskowa odegrała pieśń religijną.

6) W czasie zawodów, poza instruktorami wychowania fizycznego i wartownikami, nie było wojska. Wogóle osoby wojskowe nie brały udziału w konkurencjach zawodników.

7) Młodzież pozaszkolna ćwiczyła w przepisowych kostiumach sportowych, których forma jest ustalona przez polski związek lekkoatletyczny; młodzież szkolna ćwiczyła w kostiumach gimnastycznych, przepisanych odpowiednią instrukcją ministerjum W. R. i O. P. Tak młodzież żeńska, jak i męska miała oddzielne szatnie, urządzone w namiotach.

Wobec przedstawionego faktycznego stanu rzeczy, połączone komitety W. F. i P. W. protestują z całą stanowczością przeciw tendencyjnie rozsiewanym fałszywym pogłoskom, usiłującym utrudnić pracę w dziedzinie wychowania fizycznego młodego pokolenia. (Iskra).

Lizbonę do Dakaru. Podróż potrwa około 4 do 5 miesięcy. Komendantem statku jest kpt. Dewalden.

ŁÓDŹ

— Dwie katastrofy lotnicze. Na lotnisku w Lublinku pod Łodzią aparat wojskowy typu „Brequet” z 4 p. lotniczego w Toruniu, wobec defektu w motorze runął na ziemię, rozbijając się doszczętnie. W samolocie znajdowali się: obserwator por. Czuma i pilot por. Westrych. Obaj odnieśli lekkie obrażenia ciała. Po katastrofie lotnicy odjechali pociągiem do Torunia.

Tegoż dnia spadł obok lotniska aparat szkolny podczas lotu ćwiczebnego. Na miejsce przybyły władze wojskowe wraz z prokuratorem i oficerem żandarmerji, którzy prowadzą dochodzenie, jakie były przyczyny katastrof. (K.).

KOWEL

— Wykolejenie pociągu. Na stacji Turzysk wykoleił się na zwrotnicy pociąg osobowy nr 2441. Parowóz pociągu wyskoczył z szyn, a wagony pocztowy i bagażowy, wywróciły się. Wszystkie wagony zostały lekko uszkodzone. Wskutek katastrofy odnieśli lżejsze obrażenia R. Górecki, bagażowy oraz 2 urzędników ambulansu pocztowego Kubina i Brzozowski. Przyczyną katastrofy było wadliwe nastawienie zwrotnicy. Ruch kolejowy odbywa się po torze bocznym.

ROWNE

— Proces szpiegowski. Wczoraj odbyła się przed sądem doraźnym rozprawa o szpiegostwo na rzecz ościennego mocarstwa przeciwko Sergiuszowi Petryk vel Soroka oraz Szymonowi Sawczukowi vel Wojtowiczowi. Rozprawa toczyła się przy drzwiach zamkniętych. Obu skazano na karę śmierci przez powieszenie. Obrońcy odwołali się o łaskę do P. Prezydenta Rzpltej.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

Sobota dn. 2 lipca

DZIŚ: Nawiedzenie N. M. P. JUTRO: Anotacja
Wschód słońca 3.19, zachód słońca 20.00
Ubyło dnia 0.4
Wschód księżyca 1.01, zachód księżyca 18.58
Długość dnia 16.40

KOSCIELNE

— PIELGRZYMKA NA JASNA GÓRĘ

Dorocznym zwyczajem organizuje się kompania do Częstochowy na odpust Matki Boskiej Szkaplerznej (16 lipca) z budującego się kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej przy ul. Łazienkowskiej 14. Zapisy odbywają się w kancelarii parafii, w godzinach biurowych do d. 10 b. m. włącznie. Wyjazd nastąpi z dworca głównego rano, po prymarii w kościele przy ul. Łazienkowskiej, 15 lipca, aby zdążyć na niespory jeszcze przed odpustem.

OGÓLNE

— OSOBISTE

W czwartek, dnia 30 b. m. w auli Uniwersytetu Warszawskiego odbyła się uroczystość nadania p. Stanisławowi Jańskowskiemu doktoratu filozofii w zakresie matematyki. Nowomianowany dr. fil. Jańkowski jest synem sędziego Feliksa Jańkowskiego, właściciela dóbr Chociw w powiecie Rawskim.

— WALNY ZJAZD DELEGATÓW ZW. STRZELECKIEGO

Jutro, o godz. 10-ej rano rozpoczyna się w sali rady miejskiej w gmachu ratusza walny zjazd delegatów Zw. Strzeleckiego. Program zjazdu obejmuje zagajenie i powitanie, wybór prezydium zjazdu, sprawozdanie zarządu głównego i komisji rewizyjnej, wybór komisji, uchwalenie statutu, wybory władz stowarzyszenia, rezolucje i uchwały. Po obradach uczestnicy zjazdu złożą wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza, oraz będą przyjęci na Zamku i w Belwederze.

— REFERAT PRASOWY W GL. URZ. STAT.

Dotychczasowy referent prasy i propagandy w Biurze Powszechnych Spisów, p. Jerzy Merson, objął z dniem 1 b. m. stanowisko referenta prasowego w Gl. Urzędzie Statystycznym.

— FUNDUSZ BEZROBOCIA

Dn. 11 b. m. wchodzi w życie ustawa w sprawie zmiany ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia. Najważniejszą zmianą w dotychczasowych przepisach, wprowadzoną przez nową ustawę, jest przedłużenie okresu pracy, wymaganego dla uzyskania zasiłku, do 26 tygodni w roku. Dotychczas wystarczało, aby robotnik przed zgłoszeniem prawa do zasiłku przepracował w ciągu roku 20 tygodni.

— DROGI BITE I GRUNTOWE

Długość dróg bitych i gruntowych w Polsce, wynosi ogółem 78.198 km. z czego na drogi bite przypada 46.892 km., na drogi gruntowe 31.306 km. Drogi bite państwowe posiadają długość 13.821 km., wojewódzkie 10.153 km. i powiatowe 22.098 km. Drogi gruntowe państwowe wynoszą 3.735 km., wojewódzkie 4.314 km., oraz powiatowe 17.021 km. Przeciętnie na jednego mieszkańca przypada ogółem 24,5 km. dróg.

— PRZEDSZKOLA W POLSCE

W roku szkolnym 1931/32 istniało na terenie całej Polski 1.913 przedszkoli, w tem 1.253 prywatnych, oraz 660 państwowych i samorządowych. Liczba nauczycieli w przedszkolach wynosiła ogółem 2.525 osób. Liczba dzieci w przedszkolach przekroczyła 103.000, w tem 48.000 chłopców i 55.000 dziewcząt. Do przedszkoli państwowych i samorządowych uczęszczało ogółem 43.913 dzieci, do przedszkoli prywatnych — 59.511.

MIEJSKIE

— PRZECIWKO UCHWAŁOM SEJMU PRUSKIEGO

Dziś, o godz. 8-ej m. 30 wieczorem, w sali T-wa Higienicznego, Karowa 31, odbędzie się zgromadzenie protestacyjne przeciwko antysemityzmowi i ostatniej uchwale Sejmu Pruskiego o konfiskacie majątków Żydów wschodnich. Z przemówieniami wystąpią: poseł H. Rosmarin, b. poseł Hartglas, sędzia M. Friede, red. N. Szwalbe i in.

W związku z uchwałą sejmu pruskiego co do konfiskaty znajdujących się na terenie Rzeszy niemieckiej majątków Żydów wschodnich, czem zagrożone są interesy licznych obywateli polskich, odbyło się dnia 30 ub. m. zebranie grona osób zainteresowanych, które uchwaliły powołać Powszechnemu Towarzystwu Powierniczemu S. A., Warszawa, Królewska 16, zorganizowanie akcji obronnej przez opracowanie całego materiału pod względem faktycznym i prawnym.

— KOMISJA POJEDNAWCZA W SPRAWIE ZATARGU Z DOZORCAMI

Komisja pojednawcza - rozjemcza, powołana do zlikwidowania zatargu między właścicielami domów a dozorcami domowymi w Warszawie, odbędzie się w poniedziałek, dn. 4 b. m.

Zjazd Związku Nauczycielstwa Polskiego

Wczoraj w drugim dniu Zjazdu Zw. Nauczycielstwa Polskiego obradowały komisje. W dyskusjach przejawiała się tendencja w kierunku odpolitykowania akcji społeczno-oświatowej. Żywa i wyczerpująca dyskusję prowadziła Komisja finansowo-statutowa pod przewodnictwem p. Zycha z Poznania. Referowali wice-prezes Związku pos. Smulikowski i sekretarz generalny Suda. W związku z tendencją do obniżki miesięcznych składek członkowskich, nastąpiła pewna rozbieżność zdań, bowiem pojawili się głosy, by nie obniżać składek, ponieważ obrona nauczyciela i szkoły w dzisiejszych czasach wymaga wielkich środków materialnych. Jednak Zarząd Główny, licząc się z powszechnym zubożeniem członków z powodu obniżki poborów, oświadczył się za obniżką składek. W dyskusji jednak przeważały głosy, aby ta obniżka nie była zbyt wielką i nie paraliżowała spełniania agend przekazy-

zanych Zarządowi Głównemu woła nauczycielstwa, objawioną na Zjazdach Delgatów.

Plenarnym obradom popołudniowym przewodniczył wice-prezes Związku pos. Smulikowski. Dyskusję nad sprawozdaniem z działalności Zarządu Głównego zainicjował sekretarz generalny kol. Suda. Przed dyskusją p. Dackiewicz zgłosił w imieniu Komisji Rewizyjnej wniosek o udzielenie Zarządowi Głównemu absolutorium za okres sprawozdawczy. Bardzo żywa i wyczerpująca dyskusja dotyczyła życia zawodowego, organizacyjnego i spraw szkolnictwa.

Późnym wieczorem, po zakończeniu dyskusji plenarnej odbyło się posiedzenie komisji - matki, która zajmowała się ustaleniem listy kandydatów do Zarządu Głównego.

Dziś w trzecim i ostatnim dniu Zjazdu nastąpi głosowanie wniosków i wybory Zarządu Głównego.

„Święto Morza”

Ostateczny termin „Święta Morza”, które odbędzie się w roku bieżącym w Gdyni został przesunięty na dzień 31 lipca, ze względu na zapowiedziane przybycie Pana Prezydenta Rzplitej.

Wychodząc z założenia, że chwila obecna wymaga jednolitej i zdecydowanej opinii społeczeństwa polskiego, jeśli chodzi o całość naszych granic zachodnich, oraz manifestowania odwiecznych praw Polski do morza, gwarantujących zachowanie ekonomicznej i politycznej niezależności Państwa, Liga Morska i Kolonialna dokłada wszelkich starań, aby uroczystość ta wypadła jak najokazalej. Na Zjeździe w Gdyni będą reprezentowane oprócz przedstawicieli duchowieństwa, rządu i wojskowości, delegacje organizacji, związków i stowarzyszeń :

Pragnąc umożliwić jaknajszerszym sferom ludności wzięcie udziału w „Święcie Morza” Min. Komunikacji zdecydowało się udzielać jak najdalej idących zniżek kolejowych, wynoszących po 65 proc. normalnej ceny biletu do Gdyni i z powrotem.

Równocześnie lokalny Komitet powołany przez Oddział Ligi Morskiej i Kolonialnej w Gdyni zajmie się ułatwieniem pobytu w tym okresie zorganizowanym uczestnikom Święta na wybrzeżu.

Związki, stowarzyszenia i organizacje zainteresowane Świętem Morza zechcą się zwracać po wszelkie informacje do Biura Zarządu Głównego Ligi Morskiej i Kolonialnej, Warszawa, Nowy Świat 35, tel. 315-88.

— WYCIECZKA MOTORÓWKĄ PO WIŚLE

Polskie Tow. Krajoznawcze organizuje w niedzielę 3 b. m. wycieczkę motorówką po Wiśle „Młociny — Tarchomin — Zakroczym”. Wycieczka jest dostępna dla wszystkich. Zapisy i informacje w biurze P. T. K. (ul. Karowa 31, tel. 642-50).

— ZAWIESZENIE ULG TRAMWAJOWYCH DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ

W okresie letnim od 1-go lipca do 1-go września nie przysługuje prawo korzystania z ulg tramwajowych, przysługujących normalnie młodzieży szkolnej wszystkich zakładów naukowych oraz kierownikom i nauczycielom szkół powszechnych.

— NOWE SKRZYŃKI POCZTOWE

W kilku punktach miasta zawieszone zostały nowe skrzynki pocztowe. Z obydwu boków skrzynek są przepisy o prawidłowym adresowaniu i nalepianiu znaczków, oraz wzór prawidłowo zaadresowanej koperty.

— 2548 OSÓB ZAPŁACIŁO KARY

W okresie od 20 do 23 czerwca r. b. na terenie komisariatów od 1 do 15 włącznie ukarano mandatami karnymi 2.548 osób za nieprzepisowe przechodzenie przez jezdnię. Na odmawiających zapłacenia nałożonych kar sporządzono 281 nakazów karnych.

— WIEC Z PRZESZKODAMI PRZY UL. WARECKIEJ

W domu Nr. 7 przy ul. Wareckiej, gdzie mieści się redakcja „Robotnika” odbywał się wczoraj bardzo liczny wiec. W pewnej chwili powstało zamieszanie, gdyż na wiec usiłowała się przedostać grupa komunistów. Przybyły większy oddział policyjny rozpedził wszystkich pałkami gumowymi, przyczem jeden z uczestników został ciężko ranny w oko.

— MĘTY ULICZNE W ŚRÓDMIEŚCIU

Męty uliczne, wobec zaostreżenia przepisów policyjnych przeniosły swą działalność z ulic magistralnych do ulic bocznych: Chmielnej, Widok i in. Tutaj wobec braku opieki policyjnej hulają bezkarnie męty społeczne i w sposób ordynarny zaczepiają przechodniów, zwłaszcza kobiety. Rozszerzenie akcji policyjnej również i na boczne ulice jest niewątpliwie konieczne.

Giagnienie Dolarówki

W dniu wczorajszym odbyło się losowanie premii 4 proc. pożyczki dolarowej serii III-ej.

Główna wygrana 12 tysięcy dolarów padła na Nr. 561988.

Po 3 tysiące dol. wygrały numery: 695135 i 1429968.
Po 1000 dolarów: 1268513 370535 903933 436556 1213332 1396079 787176.

Po 500 dolarów: 1030816 120770 457567 1173105 199914 547547 714965 300032 344608 1431204.

Po 100 dolarów: 349794 953464 491929 579670 68325 594221 1167878 312898 589943 1164310 1258232 692948 61702 1153247 482258 864357 168751 927326 1492903 383774 975908 1430414 347275 735681 1048318 1277723 1222228 1022742 1035633 1199762 566725 76743 1151980 940908 698283 1295399 309697 864194 819194 378949 1194625 515524 1168017 86872 225704 872438 265040 1141749 363788 787931 586635 170046 722251 1424959 1212372 406586 321057 332322 419765 789593 1314472 148119 586219 1108731 540746 529753 1052075 214172 611585 7044 119476 121523 237633 1075433 596486.

Fiasco „Dnia Głodu”

Szumnie zapowiedziany przez komunistów „Dzień głodu” spalił na panewce. W godzinach przedpołudniowych grupy komunistów usiłowały zorganizować pochody na Pradze, za Żelazną Bramą i na Pl. Bankowym, lecz policja szybko likwidowała je, rozpedzając uczestników pochodów i aresztując opornych.

W południe ul. Zielną od Królewskiej podążał pochód, liczący około 500 osób. Silne oddziały policji rozproszyły i ten pochód, aresztując 6 osób.

Ogrody: Saski i Krasińskich były w ciągu całego dnia zamknięte.

Z Teatrów

OPERA. Dziś „Poławiacze pereł” z pp. Lipowską, Ł. Mossakowskim i in.

Jutro w teatrze na Wyspie w Łazienkach o g. 4 popoł. „Wesele na wsi”, „Szeherazada” i „Tańce Wschodnie”: wiecz. o g. 8 „Halka”.

NARODOWY. Dziś i jutro głośnie, najnowsza komedia Marcellego Pagnola „Fanny” w reżyserji dyr. Chaberskiego w obsadzie M. Malickiej, Janeckiej, Orwida, Samborskiego i innych.

LETNI. Dziś i jutro wesoła, lekka komedia „Adwokat w opałach” G. Wakefielda z K. Junoszą-Stepowskim, M. Gorczyńską, M. Chaveau, Władysławem Grabowskim, W. Biegańskim, St. Hnydzińskim, W. Rapackim.

POLSKI. Dziś i codziennie znakomita sztuka Shawa „Zbyt prawdziwe, aby było dobre” z pp.: Modzelewską, Romanówną, Maszyńskim i in.

MAŁY. Dziś jedna z najlepszych komedji powojennych p. t. „Orzeł czy Reszka”, która już w swoim czasie grana była w teatrze Małym z olbrzymim powodzeniem. W głównej roli kobiecej ukaże się Stefania Jarkowska, w głównych rolach męskich Daczyński i Justian. W innych rolach: Bogusiński, Łapiński, Maliszewski i Neubelt.

NOWOSCI. Operetka Abrahama „Kwiat Hawaju” w koncertowym wykonaniu całego zespołu.

„ATENEUM”. Dziś i codziennie oryginalna sztuka A. Afinogenowa p. t. „Strach”.

BANDA. Dziś „Murzyn Warszawski” Ant. Słonimskiego z Jaraczem, Kalinówną, W. Mallnowską i in.

„MORSKIE OKO”. Dziś i jutro rewja „Wesoła podróż” z Kazimierzem Krukowskim, Gruszczyńskim, Halama, Mankiewiczówną i Parnellem.

„NOWY ANANAS”. Dziś i jutro na scenie letniej rewja pod tytułem „To jest Fuks”.

**TEATR P. SOLSKIEJ W INSTYTUCIE OCIEMNIA-
LYCH (Pl. Trzech Krzyży).** Dziś i jutro „Białe fartuszki”.
W sali przy ul. Boduena 4, dziś i jutro „Dzień paź-
dzielnikowy” Kajsera.

Repertuar kinoteatrów

Apollo (Marszałkowska 106) — „Wyspa tajemnic”.
Atlantic — (Chmielna 33): — „Człowiek, którego za-
biłem”.

Capitol — „Neapol, śpiewające miasto”.

Casino (Nowy Świat) — „Los dżentelmena”.

Colosseum — „Cichy Don”.

Hollywood — „Skandal papy”.

Filharmonja — „Romans Księżniczki”.

Majestic — „Kwiat Marakeszu”.

Palace (Chmielna 9) — „Dzielnik wojak Szwejk”.

Pan (Nowy Świat 40) — „Rozwódka”.

Światowid (Marszałkowska 111) — „Demon miłości”.

Stylowy — „Stalowa dłoń”.

Wiadomości gospodarcze

Zryczaltowane podatki obrotowe

OD OBROTU ARTYKUŁAMI MONOPOLOWEMI

W „Dzienniku Ustaw” Nr 54 z dnia 30 b. m. ukazało się rozporządzenie ministra Skarbu w sprawie poboru scalonego podatku przemysłowego od obrotu artykułami, objętymi Monopolem Tytoniowym, wyrobami Państwowego Monopoliu Spirytusowego, solą kuchenną, jadalną, bydłą i przemysłową oraz losami loterii państwowej.

Na mocy ogłoszonego rozporządzenia, począwszy od dn. 1 lipca r. b. wprowadza się pobór scalonego podatku przemysłowego od obrotu wymienionymi powyżej artykułami. Do opłacania scalonego podatku przemysłowego obowiązane są: Dyrekcja Polskiego Monopoliu Tytoniowego, Dyrekcja Państwowego Monopoliu Spirytusowego, Biuro Sprzedaży Soli i Generalna Dyrekcja Loterii Państwowej.

Scalony podatek przemysłowy wynosi: a) 4 proc. od całkowitej sumy prowizji, rabatu, różnicy ceny towaru i t. p.), udzielanej przy sprzedaży artykułów, objętych Monopolem Tytoniowym, wyrobów Państw. Monopoliu Spirytus., soli kuchennej (jadalnej), bydłowej i przemysłowej i b) 3 proc. od całkowitej sumy prowizji, udzielanej przy sprzedaży losów Loterii Państwowej.

Do tak obliczonego scalonego podatku przemysłowego dolicza się 10 proc. nadzwyczajny dodatek w myśl ustawy z dn. 12 lutego 1931 r. oraz dodatek na rzecz związków komunalnych w wysokości 1/4 części scalonego podatku.

Rozporządzenie powyższe, zawierające pozatem szereg postanowień szczegółowych wchodzi w życie z dniem 1 lipca r. b.

OD CEMENTU

Ten sam „Dziennik Ustaw” ogłasza rozporządzenie ministra Skarbu w sprawie poboru scalonego podatku przemysłowego od cementu. Na mocy tego rozporządzenia, od dn. 1 lipca r. b. zostało wprowadzone scalenie powyższego podatku, do opłacania którego obowiązane są cementownie.

Scalony podatek przemysłowy od cementu wynosi 2,6 proc. od całkowitego przychodu brutto za cement, osiągniętego przez cementownię. Do scalonego podatku przemysłowego dolicza się 10 proc. nadzwyczajny dodatek oraz dodatek na rzecz związków komunalnych w wysokości 1/4 części scalonego podatku.

Upadłości bankowe w Ameryce

Fachowa prasa europejska, zajmująca się objawami życia gospodarczego donosi o dalszych trudnościach finansowych w Stanach Zjednoczonych, przejawiających się zwłaszcza w dziedzinie bankowej.

„Le Capital” w ostatnim numerze donosi o zawieszeniu wypłat przez szereg banków w Chicago. W ubiegłą sobotę wypłaty zawiesiły cztery banki, a w dwóch poprzednich dniach zamknęło swe kasy 12 banków. Ogółem w samym Chicago w ciągu czerwca r. b. zamknęło swe kasy 36 banków. Między innymi zawiesił wypłaty również znany chicagowski bank Chicago Bank of Commerce, którego wkłady wynosiły około 5 milionów dolarów. Zrozumiałe jest — pisze „Le Capital”, że wśród właścicieli wkładów w bankach panuje duże zaniepokojenie, to też wkłady te wycofywane są ze wszystkich banków gwałtownie.

„The Financial News” z dnia 29 czerwca r. b. donosi o dalszym pogorszeniu się sytuacji w Stanach Zjednoczonych, a w szczególności sytuacji bankowej w Chicago. Z powodu runu na mniejsze instytucje bankowe bank chicagowski Central Republic Bank and Trust Co of Chicago znajduje się także w trudnej sytuacji. Bank ten posiada obecnie 95 milionów dolarów wkładów. W celu zwiększenia pogotowia kasowego bank ten musiał zaciągnąć pożyczkę w Reconstruction Finance Corporation na sumę 80 milionów dolarów.

Reconstruction Finance Corporation udzieliła w ciągu kilku miesięcy swego istnienia pomocy czterem tysiącom mniejszych instytucji bankowych i towarzystw kolejowych na łączną sumę 750 milionów dolarów.

INFORMACJE

— OBNIŻENIE PŁAC AKORDOWYCH W HUTNICTWIE

W dn. 28 b. m. komisja pojednawczo - arbitrażowa ogłosiła orzeczenie w sprawie zatargu o płace akordowe w hutnictwie żelaznym na Śląsku. Orzeczenie zawiera nowe zasady obliczania akordów i obniża stawki akordowe

w tym mniej więcej stosunku, jak to uczyniono w Hucie Pokoju. Obniżka stawek postanowiona przez komisję arbitrażową jest niższa, aniżeli żądali tego przemysłowcy. Sprzeciw robotników wobec orzeczenia komisji arbitrażowej dotyczy terminu wprowadzenia w życie nowych zasad płacy. Robotnicy bowiem żądają, aby obowiązywały one od dnia 1 czerwca r. b. podczas, gdy przemysłowcy chcą je wprowadzić w życie od dnia 1 maja r. b.

Orzeczenie komisji arbitrażowej obowiązywać będzie od dnia 1 stycznia 1933 r.

— EKSPORT JAGÓD

Eksport jagód z Polski do Anglii był dokonywany dotychczas przeważnie za pośrednictwem firm hamburskich. Obecnie angielskie firmy eksportowe są skłonne do nawiązania bezpośrednich stosunków z eksporterami polskimi. Istnieją również możliwości eksportu jagód na rynek francuski, szczególnie do północnych okęgów. Cło przywozowe na jagody czarne wynosi we Francji 9 fr. od 100 kg., pobierane zaś dodatkowe opłaty wynoszą łącznie około 10 fr.

— PODWYZKA CEL W ESTONJI

Rząd estoński zarządził podwyżkę cel na niektóre produkty rolnicze, a mianowicie: kukurydzę, soczewicę, groch, fasolę, ryż i chmiel.

Radio

RADJOSŁUCHACZE NA LETNISKACH CAMPINGOWYCH

W poniedziałek 4 lipca o godz. 20.00 w lokalu polskiej organizacji letnisk campingowych, Bagatela 3 w Warszawie, odbędzie się publiczny finał Pierwszego Radiowego Konkursu Campingowego. W obecności przedstawicieli Polskiego Radia oraz radiosłuchaczy rozlosowane zostanie wśród uczestników tego interesującego konkursu 5 bezpłatnych tygodniowych pobytów na letniskach campingowych w Popowie, Czorsztynie i Żegiestowie.

KONCERT SYMFONICZNY POD DYR. BERDJAJEWA

We wtorek 5 lipca o godz. 17.00 pod batutą dyr. Berdjajewa wykona Orkiestra Filharmonii Warszawskiej w radio pierwszą symfonię Beethovena, młodzieńczy utwór mistrza, który zapatrzonny jeszcze w przykłady Mozarta i Haydna daleki jest od zamiarów nowatorskich i dba przede wszystkim o płynność i wdzięk, logikę i równowagę swej pierwszej symfonii. Z późniejszych lat Beethovena pochodzi także „Marsz Turecki”, część muzyki do — zapomnianego dziś — dramatu widowiskowego p. t. „Ruiny Aten”. Uwertura Aleksandra Borodina, którą usłyszą w dalszym ciągu koncertu radiosłuchacze, jest wstępem do niezwykle melodyjnej opery „Książ Igor”. Pozatem w programie utwór Glinki „Jota Aragonaise” i Griega „Peer Gynt”.

Z CYKLU KOBIECEGO

We wtorek 5 lipca o godz. 16.40 p. Maria Ankiewiczowa zwróci uwagę radiosłuchaczom na znamienny obław współczesności — wyodrębniania się i zasklepiania istnień ludzkich poza nawiasem całokształtu życia. W pogadance p. t. „Życie w czterech ścianach” prelegentka oświecili dobre i złe strony tego separatyzmu, który rzadko kiedy nosi cechy twórczej kontemplacji, właściwej wybitnym jednostkom. Separatyzm stosowany przez ogół daje najgorsze wyniki, podsyca w nich wroga nieufność i staje się elementem destrukcyjnym. Specjalną zdolnością do zasklepiania się we własnym ciasnym kręgu zainteresowań odznaczają się kobiety — one też powinny zdać sobie sprawę z tej zgubnej i zaraźliwej właściwości i powinny rozpocząć energiczną akcję w celu jej zwalczania.

ODCZYTY I FELJETONY

Dnia 5 lipca o godz. 18.00 transmitowany będzie ze Lwowa odczyt prof. Rudolfa Wacka p. t.: „Polowanie na kozła”. Nazwisko prelegenta ze względu na poruszane przezeń tematy z dziedziny myślistwa nie obce jest radiosłuchaczom — amatorom polowań.

O godz. 20.55 wygłosi w studio warszawskim feljton literacki p. t. „Poeta i morze”, p. Jan Waśniewski. W prelekcji tej zastanowi się p. Jan Waśniewski nad stosunkiem poezji polskiej do żywiołu morskiego od lat najdawniejszych, aż do chwili obecnej, akcentując drugą połowę wieku XIX, w której baczniejszą uwagę zwróci na kaszubów i ich przynależność słowiańską.

W T O R E K

5 lipca

12.45 — Płyty. 13.35 — Płyty. 15.10 — Płyty. 15.35 — Komunikat Państw. Urzędu Wych. Fiz. i Państw. Sportowego Zw. 15.40 — Płyty. 16.40 — „Życie w czterech

ścianach” — p. M. Ankiewiczowa. 17.00 — Koncert symf. w wyk. Ork. Filh. pod dyr. A. Berdjajewa. 18.00 — „Polowanie na kozła” — prof. R. Wacek. 18.20 — Muzyka taneczna. 19.35 — Prasowy dziennik radiowy. 19.45 — „Listowne nauczanie rolnictwa”. 20.00 — Koncert popularny i A. Szlemińska (śpiew). 20.55 — Feljton literacki p. t. „Poeta i morze” — P. J. Waśniewski. 22.00 — Muzyka taneczna. 22.40 — Wiadomości sportowe. 22.50 — Muzyka taneczna.

Rynki zbożowe i towarowe

ZIEMIOPŁODY

WARSZAWA, 1.7. Na zebraniu giełdy zbożo-wo-towarowej w Warszawie obrót ogólny wyniósł 556 t., w tem żyta 95 t. Notowano za 100 kg. parytet wagon Warszawa w handlu hurtowym, w ładunkach wagonowych: żyto 25.00—25.50, pszenica jednolita 27.50 — 28.00, pszenica zbierana 26.50—27.00, owies zbierany 23.50 — 24.00, owies jednol. 25.00—26.00, jęczmień na kaszę 21.00—21.50, jęczmień browarowy —, —, —, groch polny jadalny 30.00 — 33.00, groch Victoria 30—31.00, rzepak zimowy —, —, —, koniczyna czerwona surowa bez grubej kianianki —, —, koniczyna czerwona bez kianianki o czystości do 97% —, —, koniczyna biała surowa —, —, koniczyna biała bez kianianki o czystości do 97% —, —, mąka pszenna luksusowa 46.00—51.00, 4/0 41—46, żytnia pyłkowa 41—43, sitkowa 31—33, razowa 31—33, otręby pszenne szale 14.00—15.00, średnie 14.00—14.50, żytnie 14.50—15.00, kichy lniane 22.00—23.00, rzep. 17.50—18.00, słonecznikowe 40—44, 18.0—18.5, peluska —, —, —, seradela podwójnie czyszczona —, —, łubin niebieski 14.0—15.0, łubin żółty 20—22, wyka 25.00—26.00, siemię lniane basis 90% 38.5—40. Uspokojenie sprókojne.

POZNAN, 1.7. Żyto 2.250 — 23.00, pszenica 23.75—24.75, jęczmień 64—66 kg. 19.0—20.00, 68 kg. 20.00—21.00, owies 20.50—21.00, — owies nadający się do siewu —, —, mąka żytnia 65% 35.25—36.25, pszena 65% 37.50—39.50, otręby żytnie 13.00—13.25, pszenne 11.50—12.50, pszenne grube 12.50—13.50, rzepak —, —, —, gorczyca —, —, wyka letnia —, —, —, peluska —, —, —, groch Victoria —, —, Folgera —, —, łubin nieb. 11.00—12.00, żółty 14.00—15.00, Uspokojenie stałe.

M I E S O

WARSZAWA, 1.7. Na targowisku dla trzody chlewniej targ ożywiony, tendencja utrzymana.

Sped: bydła razem 614 sztuk, pozostało 533 cieląt 415, pozostało —, świni 1209 pozostało 24.

Płacono za 100 kg. żywej wagi woły 90—95 zł. krowy, 80—90 zł., cielęta 85—90 zł., świni 130—140 zł.

Płacono za 1 kg. mięsa loco hale hurtu. Mięso uboju warszawskiego: wołowina zady I gat. 1.50—1.60 II gat. 1.35—1.4, przody koszerne I gat. 1.50—1.65 II gat. 1.20—1.40 III gat. —, —, —, cielęcina zady I gat. 1.50—1.70, II gat. —, —, —, przody koszerne I gat. 1.50—1.70 II gat. —, —, —, wieprzowina I gat. —, —, —, II gat. 1.50—1.65, III gat. 1.40—1.50.

Mięso przywozowe: wołowina zady I gat. 1.20—1.30 II gat. —, —, —, przody koszerne I gat. 0.80—0.90, II gat. 0.70—0.80, cielęcina zady I gat. 1.20—1.40, II gat. 0.90—1.00, przody koszerne I gat. 1.00—1.10, II gat. 0.70—0.90 wieprzowina słoninowa II gat. 1.35—1.45.

CIECHOCINEK WILLA „KONSTANCJA”

na piaskach, obok parku sosnowego,
blisko łązienek,

oświetlenie elektryczne, kanalizacja,
pościel na żądanie, pokoje słoneczne.

Ceny umiarkowane

Wiadomość na miejscu lub Warszawa, tel. 290-16.

SYPIALNIA

solidna angielska jasny dąb
11 sztuk — bardzo tanio
Aleja Szucha 4 m. 24
godz. 4 — 5

OGŁOSZENIA DROBNE

2 samochody w bardzo
dobrym
stanie do sprzedania Minerva
30 H. P. Citroën 6 cyl. Zgłoszenia listowne do Admin.
„Dnia Polskiego”, Warszawa,
Szpitalna 1 pod Samochód
Citroën”. 4540

Dzierżawa 345 morgów pod
ługiem w powiecie Janowskim odstąpię z powodu zmiany stosunków rodzinnych; tenuta 100 ko. żyta z morgi. Dzierżawa z Fundacji długotrwała; ziemia w kulturze. Zgłoszenia do Administracji Nr. 4278. 4278

Pokoju utrzymania niedro-
giego na wsi poszukuje ewentualnie wzamian udzieliłbym francuskiego doskonałego akcentem pomógłbym administrować wstawiłbym żywe inwentarze lub przepisałbym dożywotnią sumę. Warszawa Foksal trzynaście kawalerskie pokoje numer czterdziesty Karnkowski. 4259

OGŁOSZENIA: Za wiersz milim. szerokości szpalty red.: W tekście 60 gr., reklamy 40 gr., nekrologi do 50 mm. 20 gr., do 150 mm. 40 gr., wyżej 80 gr. Zwyczajne (6 szp.) 15 gr., tabel. i cyfrowe (6 szp.) 35 gr. Drobne za wiersz 15 gr. Posady i prace (poszukiwane) z wyraz 8 gr. Ogłoszenia fantazyjne i firm zagranicznych o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń admin. nie odpowiada. OPŁATA POŻYTOWA UISZCZONA RYCZAŁEM

PRENUMERATA: W Warszawie z odnośnikiem do domu oraz na prowincji miesięcznie zł. 5. Zagranicą m. es. zł. 10. Zmiana adresu 50 gr. KONTA OZKOWE P. K. O. Nr. 8575